

The Analogs

"Blues Pudla W Folsen"

Visit "[Blues Pudla W Folsen](#)" on MotoLyrics.com

Slyszę nadjeżdża pociąg,
po szynach toczy się.
A ja już zapomniałem,
jak piękne słońce jest.
Utknałem w jakimś pudle,
marnuje tu swój czas.
Choć tam za mur,
wybrałbym się choć raz.

Gdy byłem jeszcze mały
mama mówiła mi:
"Nigdy nie baw się słowia,
masz być dobrym chłopcem"
A ja zabiłem gościa
by poznać kolor krwi.
Gdy pociąg dzisiaj gwizdął,
znowu pociekły mi łzy.

Ja wiem, że pociąg ten
pełen bogaczy jest.
Pała grube cygara
i kawę pija też.
Lecz tak musiało być,
wolność nie dana mi.
Wciąż cierpieć bo
chcę tak jak oni wszyscy żyć.

Więc gdy zrzucę już kajdany,
pociąg zatrzyma się.
Pojeździe nim daleko
za horyzontu kres.
Gdzie nie ma tego pudła,
bo smutków mam już dość.
Syreny kolejowe wreszcie przepędzą go.

Thanks to Razvan

Visit [The Analogs](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

